

PRACE NASZYCH UCZNIÓW— KL 2

OPOWIEŚCI O POWSTANIU NAZW NASZYCH MIEJSCOWOŚCI

Opowieść o tym, skąd się wzięła nazwa Ciemne

Dawno, dawno temu w wiosce porośniętej gęstym, ciemnym lasem, osiedliło się kilka rodzin. Byli to ludzie dobrzy i pracowici. Miejscowość ta nie miała nazwy. Mieszkańcy ze względu na ciemność jaka panowała we wsi postanowili nazwać ją Ciemne.

Mieszkańcy na początku nie mogli przyzwyczać się do nazwy, ponieważ kojarzyła się im ze strachem panującym po ciemku.

Jednak po latach do miejscowości Ciemne zaczęło przybywać coraz więcej rodzin. Nazwa Ciemne nie została zmieniona i pozostała na mapie Polski do dziś.

Piotr Gołębiwski

Jak powstało Ciemne

Dawno temu pewien myśliwy Kacper wybrał się na polowanie. W lesie zabłądził. Tułał się już kilka dni i szukał drogi powrotnej.

Pewnego dnia w ciemnym, porośniętym zaroślami lesie, zauważył piękną dziewczynę Rozalkę zbierającą maliny. Ona też się zgubiła. Wyszła na spacer i pobiegła za sarenką. Żywiła się owocami leśnymi. Tak teraz myśliwy Kacper i Rozalka szukali wyjścia z ponurego lasu, ale to nie było łatwe. We dwoje było raźniej.

Pewnego dnia zauważyli sarenkę, która patrzyła na nich. Gdy zaczęli iść w jej stronę ona oddalała się. Myśliwy złapał dziewczynę za rękę i pobiegli za sarenką. Okazało się, że zwierzątko pokazało im drogę jak wyjść z ciemnego lasu. Ukazał się im pałac. To dziewczyna w nim mieszkała. Wtedy Kacper zrozumiał, że Rozalka była księżniczką. Dziewczyna zabrała go do pałacu i przedstawiła rodzicom. Król i królowa byli bardzo szczęśliwi z powrotu córki. Zgodzili się, żeby księżniczka Rozalka poślubiła myśliwego Kacpra.

W miejscu, gdzie się spotkali, król w prezencie ślubnym rozkazał wybudować im gród, który nazwali Ciemne, od miejsca, w którym ów gród się znajdował, bo tam było bardzo ciemno.

Bartek Rembelski

Legenda o powstaniu wsi Cegielnia

Dawno temu na terenie dzisiejszego osiedla Cegielnia mieszkał książę Rydgier Pyszczyca. Miał on wielki, potężny zamek. W swych piwnicach miał skarby. Rydgier był bardzo chciwym księciem. Swymi bogactwami nie chciał się dzielić.

Pewnego razu na spacerze w lesie ujrzał piękną dziewczynę. Gryzelda była piękna i mądra. Książę zażądałby wyszła za niego za męża. Gryzelda nie kochała księcia, ale powiedziała, że będzie jego żoną pod warunkiem, że rozda swoje bogactwa biednym. Książę się zgodził lecz po weselu zatrzymał wszystko dla siebie. Gryzelda bardzo się zezłościła i zburzyła zamek. Po zamku został tylko stos cegieł.

I tak powstała Cegielnia. Księcia zaś Gryzelda zamieniła w łosia. Po dziś dzień księcia-łosia można spotkać w pobliskim lesie i podobno można go poznać po złotym łańcuszku na szyi. Bogactwa księcia nadal są ukryte głęboko pod ziemią na osiedlu Cegielnia.

Ola Olecka

Legenda o Ciemnem

Dawno, dawno temu pięciu rycerzy podróżowało po świecie. Nagle na swojej drodze napotkali dziwny las. Mieszkańcy osady ostrzegali, żeby tam nie wchodzić, bo mogą zabłądzić, a nawet zginąć, ale rycerze nie posłuchali. Odważnie weszli do ciemnego lasu. Przestraszyli się mgły, odgłosów zwierząt i zaczęli uciekać. Zmęczeni i wyczerpani zasnęli na mchu. Na drugi dzień obudził się jeden rycerz i powiedział:

- Gdzie jesteście moi bracia?

Ale wokół panowała cisza, nikt się nie odezwał. Nie wiadomo co się stało z pozostałymi rycerzami. Może udało się im wydostać z lasu?

Być może samotny rycerz błądzi do dziś w naszych lasach?

Na pamiątkę tej historii mieszkańcy nazwali osadę, w której zaginęli rycerze - Ciemne.

Szymon Gruczek



O powstaniu Ciemnego

Kilka wieków temu w małej wsi gdzieś w Polsce, żyła babcia stara, której było Gienia. Miała ona chatę piękną i drewnianą, wręcz bym powiedział nawet i zadbaną. Gdy pięknego ranka wywieszała pranie, zobaczył ją sąsiad i zaczął gadanie. Lecz tą opowieścią bardzo się wzruszyła, zawołała wnuczkę i ją przytuliła. Jak ją przytuliła, po pewnym czasie na niebie ciemna chmura powstała, a wnuczka zawołała: - Babciu, babciu! Żeby nasza wioska tak się nazywała. W tym samym momencie z chaty wyszedł dziadek. Spojrzał na niebo, zobaczył przypadek. W tej oto legendzie wszyscy dumni byli. I z tego zdarzenia nazwę Ciemne zostawili. Od tamtego czasu nazwa wioski Ciemne się nie zmienia.

Eryk Królikowski



Skąd się wzięło źródło w Ciemnem

Teren mojej miejscowości zamieszkiwały kiedyś małe smerfy.

Pewnego dnia wpadły na pomysł, żeby poczarować, ponieważ znalazły zakopaną książeczkę w lisiej norze. Był tam przepis na zrobienie zupy z kaczyc piór. Były też smo ki, krokodyl i dinozaury. Smerfy nie wiedziały od czego zacząć, zdecydowały się na zupę, żeby zacząć musiały najpierw zebrać potrzebne rzeczy, czyli: kocioł i chochlę, reszta miała się wyczarować. Gdy smerfy zebrały potrzebne rzeczy i zaczęły już gotować, wszystko im się wylało. Dzięki temu powstała dziura w ziemi.

Od tamtego momentu mamy źródło wody w naszej miejscowości. Z tego powodu Ciemne stało się popularne.

Kuba Tucin



O mojej miejscowości, w której mieszkam

Ciemne jest to mała miejscowość, w której mieszkam i uczęszczam do szkoły im. Janiny Januszewskiej.

Nazwa mojej miejscowości pochodzi od nazwiska Księcia Ciemńskiego.

Radek Zdziennicki



Legenda o powstaniu Radzymina

Dawno temu było sobie królestwo, którym rządził król Jakub z żoną i piękną córką Anną.

Wszystko było dobrze do czasu, aż zła wiedźma z zazdrości o urodę księżniczki, rzuciła na nią klątwę. Księżniczka Anna od tej pory nic nie widziała i nie słyszała. Król sprowadził na dwór wielu mędrców, ale żadnemu nie udało się pomóc. Wtedy król Jakub ogłosił, że ten kto zdoła uleczyć jego córkę, dostanie ją za żonę. Wielu miałków próbowało ale żaden nie pomógł.

Aż pewnego dnia podczas codziennego spaceru, który księżniczka odbywała ze swoją służką po pobliskim lesie, spotkały młodzieńca o imieniu Radzymir. Gdy ten spojrzał na księżniczkę i wymówił jej imię, klątwa znikła. Anna znowu zobaczyła i usłyszała świat otaczający ją dookoła.

Król z wdzięczności wyprawił młodzieńcowi i córce piękne wesele. W prezencie dał im pobliską osadę, którą nazwał na cześć imienia wybawcy jego córki - Radzymin.

Od tej pory w osadzie Radzymin przybywało coraz więcej mieszkańców i szybko się rozwijała. I tak zostało aż do dziś.

Jakub Matera

